

Przewrót w Egipcie: cios w pozycję Turcji na Bliskim Wschodzie

Szymon Ananicz, Przewrót w Egipcie: cios w pozycję Turcji na Bliskim Wschodzie

Turcja stanowczo potępiła egipski przewrót wojskowy, w wyniku którego 3 lipca obalony został prezydent Muhammad Mursi, a Bractwo Muzułmańskie zostało odsunięte od władzy. W pierwszych dniach po przewrocie Ankara starała się nakłonić społeczność międzynarodową (w tym ONZ, Stany Zjednoczone, Unię Europejską i kraje arabskie) do potępienia egipskiej armii za zamach na demokrację i do wywarcia na nią presji, by oddała Mursiemu władzę. Wobec fiaska tych prób Ankara skrytykowała Unię Europejską za stosowanie podwójnych standardów w ocenie przemian politycznych w państwach jej sąsiedztwa. Przewrót w Egipcie jest obecnie głównym tematem wystąpień tureckich polityków. W Turcji odbywają się liczne demonstracje poparcia dla obalonych egipskich władz.

Komentarz

- Turcja postrzegała Egipt pod rządami Mursiego i Bractwa Muzułmańskiego jako perspektywicznego partnera politycznego. Przemawiało za tym kluczowe znaczenie Egiptu na Bliskim Wschodzie, zbliżone stanowisko wobec kwestii regionalnego bezpieczeństwa (np. poparcie dla opozycji w Syrii, kwestia palestyńska) oraz pewne podobieństwa ideologiczne (muzułmański konserwatyzm, sprzeciw wobec roli armii w polityce). Niestabilność na scenie wewnętrznej, zapaść gospodarcza i ambicje Kairu odgrywania roli mocarstwa regionalnego sprawiały, że nie był on dla Ankary partnerem łatwym. Niemniej odsunięcie Mursiego i Bractwa Muzułmańskiego od władzy pozbawia Ankarę potencjalnie ważnego sojusznika na Bliskim Wschodzie, zaś krytyczne stanowisko wobec zamachu stanu i podważanie legitymizacji popieranego przez wojsko rządu tymczasowego znacznie utrudni Turcji nawiązanie współpracy politycznej z nowymi władzami i zagrozi turecko-egipskiej współpracy gospodarczej.
- Przewrót wojskowy osłabia wpływy Ankary na Bliskim Wschodzie. Wzmocnienie przychylnej wobec Izraela egipskiej armii prawdopodobnie osłabi determinację Tel Awiwu w dążeniu do normalizacji stosunków z Turcją. Małe są szanse, by nowe władze wspierały Turcję w jej polityce wobec Syrii i Palestyny (premier Turcji planował wizytę w Strefie Gazy; miał do niej wjechać z terytorium Egiptu). Upadek rządu Mursiego oznacza osłabienie popieranej przez Ankarę części opozycji syryjskiej, która też wywodzi się z

Bractwa Muzułmańskiego. Przychylne nastawienie głównych państw arabskich (w tym Arabii Saudyjskiej i Kataru) do przewrotu wojskowego przyczyni się do politycznej izolacji Turcji na scenie regionalnej, przynajmniej dopóki Bractwo Muzułmańskie nie zwiększy tam politycznych wpływów. Rozbieżność stanowisk utrudni też współpracę z UE i Stanami Zjednoczonymi w sprawach Bliskiego Wschodu.

- Turcja stara się wykorzystać przewrót w Egipcie do odbudowy na scenie wewnętrznej i międzynarodowej wizerunku promotora demokracji. Wizerunek ten był nadszarpnięty przez brutalną odpowiedź władz na protesty antyrządowe w maju i czerwcu br. Krytykując UE za akceptację dla zamachu wojskowego, Ankara stara się zdyskredytować ją jako recenzenta transformacji w Turcji. Można się spodziewać, że będzie stosować tę taktykę, ilekroć UE będzie krytykowała niedostatki tureckiej demokracji.